

W ŚRODĘ DNIA 16. KWIEŃNIA 1806.

Z Wiednia d. 9. Kwietnia.

W niedzielę smartwychwstania Pańskiego udali się Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość o godzinie 11 z Arcy Xżętami do kościoła zamkowego, gdzie przy asyftencyi całego dworu znajdowali się na kazaniu i nabożeństwie, poczem była udworu schadzka.

J. C. i C. K. Mość raczył jeszcze w roku 1797 C. K. gabinetowego tajnego Radcę Józefa Szwaygara przez wzgląd na jego 50 letnie zasługi wynieść do godności szlachectwa; ale że on tymczasem umarł, zatem raczył J. C. K. Mość rozkazać, aby dyploma na to wydane było jego synom w C. K. służbie zostającym.

Mieszczanin i kupiec w Zemlinie, Jerzy Manziarli, dolał w własney chęci w patrio-tyczney ofiarze do wojskowego magazynu 120 fur siana, wartających 1920 ryń. i zboża za 680 ryń. J. C. K. Mość raczył mu swoje najtłaskawsze ukontentowanie za ten piękny dowód miłości do oyczyzny oświadczyć ka-zać.

Towarzystwo muzyki w Wiedniu dawa-ło d. 30 i 31 Marca na korzyść wdow i sierot swego kunsztu muzyczną wielką akademią,

na której znajdowało się przeszło 200 mu-zykantów. Akademią otworzono nową sym-fonią Kanna, a zakończono ją zrobioną przez pierwszego C. K. nadwornego Kapelana Sa-lieri muzyczną kantatą pod tytułem *Habsburg*. Z oklaskami słuchano obu nowych sztuk. Naj-jaśniejsi Cesarstwo Jchmość, wraz z Arcy Xżętami zaszczytili obecnością swoją tę aka-demią. Z rozrzewnieniem dziękując towarzy-stwo za hojne wsparcie Najjaśniejszych Ce-sarstwa Jchmość, Arcy Xżny Jmci Elżbiety, Arcy Xiążąt Jchmość Karola, Jana, Rainiera, Ludwika, Ferdynanda i Xcia Cieszyńskiego, iako też wielu znakomitych osób Wie-dnia.

C. i C. K. Gubernium niższej Austryi wydało pod d. 4 Kwietnia następujące obwie-szczenie:

"Od niejakiego czasu może przez chę-tych zysku spekulantów, rozpuszczono w publiczności pogłoskę, iakoby względem banko-cetlow większego gatunku zayśdź miała odmiana z uszczerbkiem ich wartości. Aże nie jeden mo-że przez to być uwiedziony, przeto C. i C. K. Gubernium niższej Austryi oobrało przez nadworny wyrok pod d. 2 t. m. wyrażny J-

C. M. M. rozkaz, ażeby dla uwiadomienia i uspokojenia każdego oznajmiło, iż ta pogłoska zupełnie jest zmyślona.,,

Z Zara d. 13. Marca.

Wczoray przybył Dalmacki Porucznik Felicinowich z ważnemi listami od Francuzkiego Jenerała Molitora z Makarsko do tuteyszego miejscowego kommandanta, który natychmiast odesłał te listy przez innego officera do Medyolanu.

Z Tryestu d. 26. Marca.

Podług wiary godnych listow z Raguzy pod d. 15 t. m. postąpiły Francuzkie woyska aż do granic tej Rzpltey. Jenerał Francuzki Molitor żądał od senatu żywności i innych potrzeb dla przechodzącego woyska; senat zezwolił na wszystko. Lecz przybyła oraz Roslyyska fregata, pogroziła i Francuzkie woyska cofnęły się zaraz. Kilka Roslyyskich i Angielskich okrętow pokazało się w tych okolicach. Przeszło 20 przewozowych statkow wysadziły woyska Francuzkie do Istrii. Przeznaczone one były do Bocca di Cattaro i do Raguzy; lecz iak tylko dowiedziały się o bytności tam woysk Roslyyskich cofnęły się śpieszo nazad.

Stoiący tu C. i C. K. regiment Arcy Xcia Józefa opuszcza nasze miasto i idzie do Wiednia, a na jego miejsce przybędzie tu z Laibachu regiment Jenerała St Julien.

Bieg gońców Roslyyskich nie ustaie dotąd; widzimy także ieszcze zawsze przechodzących tędy, ale tylko pojedynczo, Francuzkich woyskowych i officerow.

Kardynał Ruffo przybył tu wczoray z swem orszakiem w 3 powozach z Inspruka przez Laibach.

W Gorycyi droższe są daleko żywności, niżeli w naszym mieście. Prawie codziennie przybywają tu statki z woyskiem i bagażami

z Dalmacyi. Nakoniec przybył tu także szeregówliwie goi batalion Thurna z całym sztabem z Bocca di Cattaro. Przy iego odejściu wielka tam niespokojność i zamieszanie panowało.

Z Petersburga d. 18. Marca

Dzisieysza gazeta dworska donosi, iż 39 cywilnych urzędnikow różnego stopnia otrzymało order 3 i 4tey klasy S. Włodzimierza.

Nadworny lekarz i aktualny Radca stanu Frank mianowany został członkiem dyrekcyi szkolney. Medyczna akademii, którey urządzenie iemu powierzone zostało, jest już zupełnie urządzona i rozpoczęły się nauki lekarskie podług nowego planu.

Z Londynu d. 24. Marca.

(Przez Hollandyq.)

Wczoraysza gazeta dworska ogłosiła następujące doniesienie:

Z Admiraliczy d. 23. Marca. "Kapitan Cochrane z okrętu J. K. Mei Kingfisher, przybył dziś rano z listami od Wiceadmirala Duckworta, pisanemi z d. 7 na 8 przeszłego miesiąca przed miastem Santo Domingo, i zawierającemi w sobie wiadomość, że d. 7 Lutego odkrył nieprzyjacielską eskadrę, składającą się z 5 liniowych okrętow, pomiędzy którymi znajdował się jeden o 3 pokładach, 2 fregat i 1 korwety, którą stała w zatoce Santo Domingo na kotwicach, i którą natychmiast z będącą pod iego rozkazami eskadrą, z 7 liniowych okrętow, 2 fregat i 2 ślupow złożoną atakował i po dwu godzinney walce zupełnie pobit. Trzy nieprzyjacielskie liniowe okręty dostały się w nasze ręce, a 2 pomiędzy którymi znajdaię się 3 pokładowy z banderą Kom. adm. Leiffegues, w pędzone zostały bardzo skołatane na piasek, potem zabrane i spalone. Fregaty i korweta uciekły.

Zabitych i rannych na nieprzyjacielskich okrętach liczą przeszło 1200. Na jednym okręcie znajdowało ich się 300. Strata na okrętach J. K. Mci w zabitych i rannych wynosi 338 ludzi. Żaden officer Angielski nie zginął. Kapitan Stopford jest lekko, a Porucznik Seymour ciężko ranny, jednak ostatni przychodzi już do zdrowia i przypłynął na okręcie Kingfisher do Anglii. Wiceadm. Duckworth popłynął z zdobytymi okrętami do Jamaiki.

Santo Domingo jest głównem miastem bywszej Hiszpańskiej części St. Domingo i celniejszym stanowiskiem Francuzów na tej wyspie. Adm. Duckworth popłynął z 6 liniowemi okrętami z pod Kadyxu; ścisnął d. 25 i 26 Grudnia Francuską eskadrę z 6 liniowych okrętów, lecz nie mógł jej dognać. Szukał nieprzyjaciela około przylądka Zielonego, ale nieznalazłszy go posłał jeden z swoich okrętów z doniesieniem do wschodnich Indyy, a sam z 5 okrętami popłynął do Barbados, gdzie przyłączywszy do niego Cochrane z liniowe okręty, krążył około Martyniki w nadziei odkrycia nieprzyjaciela. Odmienił potem swoy zamiar i udał się przez cieśninę Mona do St. Domingo, spodziewając się załapać go przy Lewardskich wyspach. Nieprzyjacielska eskadra przybyła tam na 3 tygodnie przed Duckworthem i wysadziła na wsparcie dowodzącego tam Jenerała Ferranda 1500 woyska lądowego. Naypierwszą wiadomość o przybyciu nieprzyjaciela odebrał Duckworth od Kapitana Cochrane, który go tak długo śledził, poki nie widział, iż zarzucił kotwice w odnodze Santo Domingo. Uwiadomił zaraz o tem Duckwortha, który natychmiast z Admiralem Cochrane, bratem rzeczonoego Kapitana, udał się pod żagle dla stoczenia z nieprzyjacielem bitwy. Przybywszy do Santo Domingo zastał nieprzyjacielską eska-

drę na kotwicach stojącą. Około południa uderzył naypierwey Cochrane na Francuzki admirałski okręt, który utraciwszy 100 nawałeczniejszych ludzi na piasek był wpędzony. Waleczny ten admirał znajdował się w wielkim niebezpieczeństwie, ponieważ nacisk powietrza od armatney kuli zerwał mu kapelusze zgłowy. Bitwa trwała 2 godzin o 3½ Angielskich mil od lądu. Francuzki admirał dostał się z częścią swego ludu na brzeg, ale jego kapitan i drugą część ludu wzięto w niewolę.

Z powieści Francuzkich maytkow okazuje się, że w Grudniu 11 liniowych okrętów i kilka fregat wypłynęło z Brestu i w krotce potem podzieliły się na 2 eskadry, z których zapewne jedna popłynęła do przylądka Dobrey nadziei lub do wschodnich Indyy, gdzie siła nasza składa się procz fregat z 5 liniowych okrętów, a 4 znajdują się w przylądku Dobrey nadziei.

Francuzcy Jenerałowie Richambeau i Boyer uwolnieni są od mieszkania w szatach, i otrzymali na słowo honotu pozwolenie udania się do Wickerton w Sommersetshire.

Z Florencyi d. 10. Marca.

Po przybyciu Hiszpańskich woysk, Jenerał Genzelo O'faril, komendant ich naczelny wydał następujący rozkaz:

Wszyscy woyskowi Hiszpańscy szanować mają magistraty i inne urzędy tego królestwa; przełamujący ten rozkaz będą karani jak sprawcy podobnego występku w Hiszpanii zwykle karani bywają. Wszelka krzywda wyrządzona mieszkańcom, co się tyczy ich własności, zwyczajów religijnych i cywilnych, będzie surowo ukarana, w czem miany będzie wzgląd na naturę występku i sposob użyty do zgwałcenia gościnności. Zbrodnie przeciw Królowi karane będą tak, jak też w

kraich J. K. Mci karane bywac zwykly. — Kazdy ma bydz poslusznym slepo rozkazom wydanym w tem krolestwie, rownie jak tym, ktore moga potem nastapic. Dowodzacy oznaczaja mi w przypadku przestapienia rozkazu, kary majace zastapic ukarania pieuniężne. Rozkazy wydane przez Magistratury, lub przez rzad, dla dobra publicznego beda wykonane, przestepni zas zostana ukaranemi, jak sie juz powiedzialo. W Florencyi d. 5 Marca 1806.

Z Ratysbony d. Marca.

Baron Vrietz-Berberich, pełnomocnik Xcia Thurn-Taxis przy seymie Rzeszy, poiechal przed kilku dniami do Paryża.

Marszałek Ney opuścił d. 24 Augsburg wraz z swoją główną kwaterą, i udał się ku Stockach.

Z Berna d. 22. Marca.

Do Neuchatel przybyło już kilku celników Francuzkich. Jenerał Oudinot mieszka w zamku tego miasta. Zaraz po obięciu tego miasta i złożeniu powinszowań przez magistrat zapewnił ten Jenerał, iż kraj ten będzie wspierany wszelkimi sposobami, dodał oraz, iż od tego momentu Neuchatel składa część Francyi, i w krótcie zostanie do niej wcielonym. — Część wojsk Francuzkich, która weszła była do miasta, rozłożona została w okolicy. — Wszystkie urzędy odbywają tymczasowo swoje obowiązki.

Z Ulmu d. 24. Marca.

W naszym mieście znajduje się 400 oficerów Francuzkich, tudzież oddział żandarmerow i dragonow. Wczoraj przebiegło tędy 15 gońców, z których 3 biegło do Paryża, inni do Monachium, Ingolstadt, Wiednia i t. d. Co się zaś zamyka w ich listach, samem nawet wyższym oficerom jest tajno. Oficerowie nie wiedzą jeszcze jak długo tu bawic będą. — Wczoraj przybyła tu piechota

z Strazburga, a dziś przybędzie z Günzburga. — Na ostatnim targu zakupili tu kommissanci wiele zboża, które wysyłaia do Wiednia.

Z Nancy d. 27. Marca.

Król Jmć Wirtemberski przejechał przez nasze miasto d. 22 t. m. pod nazwiskiem Xcia Wirtemberskiego z licznym orszakiem do Paryża

Niemasz już więcej Austryackich jeńców w 4tej dywizyi wojskowej.

Regiment Cesarsko Isenburski szybko się uzupełnia, już znajduje się w nim 2600 ludzi.

Z Paryża d. 28. Marca.

Pod d. 6. Lutego wydała Porta Ottomańska następujące rozporządzenie:

"Gdy jest wolą Jego Wysokości, aby artykuły kapitulacyi, które Wysoką Portę wiążą z Francuzkim dworem i trwałość ich jest wieczna, chociaż ostatnie mocarstwo prostem tylko dotąd oznaczone było nazwiskiem "Francuzkiego dworu," zatem jest teraz niedozowną rzeczą, aby w baratach czyli dyplomatich i w Cesarskich rozkazach dodawane były tytuły Imperatora i Padischah Francuzkiego. Nakazuje się więc wyraźnie, aby na przyszłość w wszystkich Cesarskich rozkazach tyczących się Francyi dodawane były powyższe tytuły Imperatora i Padischach.,"

Radca stanu Daru jest na miejsce Collia d'Harleuille obrany członkiem instytutu narodowego.

Wytykają już obozy przy tron d'Enfer między Werflelem i St. Germain, i na równinie S. Dionizego dla wojsk na uroczystość Maiową. Po tej uroczystości przedsięweźmie Cesarz podróż do Włoch.

Xzę Ludwik Hessen-Philipsthal, dowodzący w Gacie, używa także do obrony tej twierdzy szalup, od których ognia zginął Jenerał Grigny.

Będący w Paryżu Neapolitański ambasador, Margrabia de Gallo, pojechał przez Turyn do Neapolu.

Monitor donosi z Synopu iak dalece tamteysi mieszkańcy okazali się przychylnemi do zaszytych w Niemczech woennych zdarzeń.

Wypis listu z Baltymore (w Ameryce)

pod d. 6 Lutego:

" Pewna osoba, należąca do domu handlowego w naszym mieście, powróciła świeżo z St. Domingo, gdzie z przyczyny choroby kilka miesięcy zostawała, i opowiedziała nam niektóre szczegóły o terażniejszym stanie teyże osady. Według iey sposobu widzenia i sądenia, dziwną jest rzeczą, iż Dessalines utrzymuje się do tych czas przy styrze rządu, i że go Christophe nierównie zdatniejszy nieodsadził jeszcze od niego. Podobieństwem jest do prawdy, że ten upatruię chwili dogodney do zwalenia tyraaa, którego iuż i Murzyni dla okrutnego obchodzenia się z niemi cierpieć nie mogą, gdyż za najmnieysze przewinienie srogo ich karze. O niczem nie mowi, tylko o rozstrzelaniu i wieszaniu; co chwila wpada w wściekłość przerażającą wszystkich strachem. Lepieyby podobno było dla Francyi, gdyby on, a nie Christophe, rządził na wyspie St. Domingo, aż poki ta osada pod panowanie Francyi nie powroci, ponieważ wszyscy Murzyni poczytaliby za dobrodzieystwo, gdyby z pod srogięgo iarzma Dessalinowskiego uwolnionemi zostali.,,

Z Hagi d. 1. Kwietnia.

Dziś zebrało się nadzwyczajnie zgromadzenie wielowładnych, któremu przełożone zostanę odmiany, które w naszej Rzpltey nastąpić mają. Będzie ona, iak mowią, federacyynym państwem pod naczelnictwem Xcia Ludwika.

Dowiadujemy się teraz z pewnych źró-

deł, że Król Jmć Pruski na mocy zawartęgo układu ustąpił Cesarzowi Jmci Francuzow i Królowi Włoskiemu 3 swoich prowincyy za Hanowerskie elektorstwo, które Cesarz Jmć mocą oręża zdobył.

Pensyonarz wydał adres podziękowania do przybytey na powrot z Niemiec dywizyi woyska Jenerała Dumonceau, który się do dawney swoiey główney kwatery do Greningen udał. " Oby, mowi Pensyonarz na końcu tego adresu, ukończenie lądowey wojny przyłożyło się do ocalenia cierpiącey ludzkości, do przywrocenia požadanęgo, chwalebneęgo pokoiu i trwałeęgo szczęścia naszej oyczyzny, którey wy Woioownicy tak dobrzeście się zastużyli.,,

Z Berlina d. 1. Kwietnia.

Znawiększym smutkiem dowiedziata się publiczność, że Królewicz Julius Ferdynand Leopold najmłodszy syn Króla Jmć dziś rano pożegnał się z tym światem.

Jest zamiarem naszego rządu, a nawet ma iuż bydź zrobiony plan, utworzyć milicyę kraiową, któraby wczasie wojny pilnowała stolicy, twierdź, brzegow i t. d. Liczba iey ma tymczasowę 78 batalionow wynosić, z których 3 formować będą iedną brygadę. Officerowie częścią pensyonowani częścią inwalidzi będą w niej umieszczeni. Mundur mieć będzie granatowy, i różnic się tylko wyłogami kaźdey prowincyi.

J. K. M. uwolnił od służby bardzo wiele Irlandczykow, których tu przed 6 i 7 laty z Anglii przywieziono i pomiędzy Szląskie regimenta podzielono, i pozwolił im powrocić do oyczyzny, oczem doniesiono tuteyszemu Angielskiemu postowi P. Jackson, aby miał o nich staranie.

Z Petersburga przybiegł tu Bawarski, a z Londynu Angielski goniec.

Dyrektor tuteyszego glnchoniemych in-
 stytutu P. [Eschke powołany został do Peters-
 burga; ale odmówił, za co udarowany został
 od naszego Króla 100 Frydrychsdorow w ga-
 binetowym liście.

Uznanie Króla Wirtemberskiego już tak-
 że z strony naszego dworu nastąpiło.

Znaczny korpus woyska Pruskiego wy-
 słany został do Xięstwa Lauceburgskiego i ku
 Pomeranii Szwedzkiej.

Gdy Xżę Brunszwicki wyjechał d. 11 b.
 m. z Petersburga, spotkał zaraz niedaleko tej
 stolicy gońca, który wiazył wiadomość o wy-
 padku świeżych układów między dworami
 Pruskim i Francuzkim. Powrócił potem do
 Petersburga, miał konferencyą z Imperatorem
 Juncią Rosslyyskim, i wieczorem tegoż dnia wy-
 jechał. Wiadomo, iż wspomniany Xżę przy-
 był już do do tuteyszej stolicy; bawił zaś
 w drodze dni 13, a jutro wyjeżdża stąd do
 swej stolicy.

Do Petersburga pobiegł stąd goniec.

Z Bruzelli d. 27. Marca.

D. 23 t. m. przybył minister morski do
 Antwerpii, skąd iak mówią uda się do Hol-
 landyi.

Przeszło tedy wiele woysk z Hollandyi do
 Włoch.

D. 26 Marca odprawione tu zostało za-
 łobne nabożeństwo za poległych wojownikow
 w bitwie pod Ansterlitz.

Austryacki Feldmarszałek leitnant Xżę
 Ferdynand Wirtemberski przyjechał do Pa-
 ryża.

Z Düsseldorfu d. 26. Marca.

Wczoray wiechał tu przy przepisanych
 uroczystościach Xżę Joachim. Dziś rano du-
 chowieństwo, stany i wszystkie urzędy odda-
 ły hołd nowemu Xciu i wykonali przyśięgę
 wierności. Po tej uroczystości udał się or-

szak w pięknych ubcany mundurach, a Xżę w
 Hiszpańskim stroju pod baldachinem idąc, do
 kościoła zamkowego dla podziękowania Bogu.
 Tego dnia (po południu) mieli deputowani od
 władz z Elberfeldu, Duisburga &c. audyencyą;
 u Xcia Juncia.

Z Augszpurga d. 24. Marca.

Mniemają tu, że marsz korpusu Marszał-
 ka Ney do Stockach do Szwaycarskiej grani-
 cy dzieje się w politycznym zamiarze.

Od roku 1624, w którym wspaniałej
 nasz ratusz ukończono, zdobył go CesarSKI
 miedziany orzeł, ważący kilka centnarow:
 korony, iabko państwa, berto i miecz, któ-
 re w szponach trzyma, są dobrze wyzłocone;
 szetokości ma 17 stop, i prawie tyleż wyso-
 kości. Ozdoba ta będzie teraz zdjętą.

J. K. Mość, nasz Król udarował Jene-
 rała René, dotychczasowego Francuzkiego
 kommandanta Augszpurga, który nie dawno
 oddał to miasto w imieniu swiego Monarchy,
 iako też margrabstwo Buřgau i t. d. Bawaryi;
 znaczną kwotę pieniędzy, wraz z złotą i dy-
 amentową na wierzchu koroną tabakierę war-
 tości 140 karolinow.

Z Darmstadtu d. 29. Marca.

Wczoray nadeszła tu urzędowa wiado-
 mość, że korpus Lefevra rozwiązany został.
 Marszałek Lefevre, Jenerałowie Legrand, Thou-
 venot, Laurent, Bourcier, Menard i t. d. uda-
 ją się powiększey części do Paryża, a 18,000
 żołnierzy, składający ten korpus, wracają do
 miejscowych we Francyi dywizyi. Narodo-
 we gwardye już także są rozpuszczone. Je-
 neralny pobórca w Moguncyi wypłaci temu
 woysku zależyty żołd w Brabanckich talarach.

Z Frankfortu d. 29. Marca.

Hrabia Kobenzl wyjechał stąd z całym
 swoim orszakem przez Norembergę i Ratys-
 bonę do Wiednia.

Z Strazburga d. 24. Marca.

Główna kwatera wielkiej armii Francuzkiej przebieła się w krótkce do naszego miasta. Ziedzie tu także najwyższy iey naczelnik, Minister wojenny Berthier, i itac będzie w Luknerowskim pałacu. Nie długo jednak mają woyska nad Renem zabawić, uładzą się bowiem do Paryża.

Z Sztokolmu d. 25. Marca.

J. K. Mość wydał rozkaz do uzbroienia 2 fregat w Karlskronie, które zastąpić będą Szwedzkie okręty znajdujące się dotąd w Hisz ańskich i Portugalskich portach.

Z głównej kwatery Szwedzkiej w Tribsees d. 2. Kwietnia.

Gdy Armia zgromadziła się d. 29 Marca w okolice Laage i d. 30 tam wypoczęła, rozpoczęła marsz d. 31 Marca. Pierwsza i trzecia brygada połączyły się przy Kolrow i udały się pod dowództwem J. K. Mei do nowego stanowiska przed Teflins. Oddzielna kolonna pod rozkazem Jen. leitn. Arnsfelta udała się w prostej linii stamtąd w też okolice.

J. K. Mość złożył główną swoją kwaterę w Teflins. Pierwsza i trzecia brygada złączyły się znowu przy Telkow i poszły do okolic Tribsees. Na granicy Szwedzkiej Romeranii był J. K. Mość od Rządcy Barona Essen, deputowanych od stanów i innych urzędników powitany. Oddzielna kolonna szła w równey linii z armią, poki ta nie przeprowiła się za rzekę, potem rozłożyła się rzeczona kolonna na d ugiey stronie rzeki.

Jenerał adjutant, Półkownik Moraidt, prowadził w obu tych dniach tylną straż. W czasie marszu raczył J. K. Mość iedź śniadanie u Duńskiego szambelana, Półkownika Hardorffa w Böhlendorff.

Z Wirzburga d. 28. Marca.

Baron Hügel, Kommissarz i pełnomocny

Minister Cesarza Jnci Niemieckiego wyjechał d. 26 t.m. z Mergentheimu na powrot do Ratysbony.

Jenerał Fransuzki Camus, który tu od 15 dni bawił, udał się d. 26 do Strazburga.

Czynią iuz tu przygotowania na przyjęcie naszego Elektora Jnci Arcy Xcia Ferdynanda.

Od granic Tureckich d. 10. Marca.

Powszechny bunt powstał w Bulgaryi; tamedzni mieszkańcy przyłączyli się po większej części do Serwianow.

Pasman Oglu stoczył nieszczęśliwą bitwę z Serwianami; chciał się cofnąć do Widynu i w pobliskich wioskach znalazł tylko starców, kobiety i dzieci; zapytawszy się o resztę mieszkańców, nie odebrał zaspokoiającej odpowiedzi, powiedział mu nakoniec ieden starzec, iż Biskup Grecki w Widynie rozkazał im, ażeby kerzystałąc z wydarzoney poroty, wzięli się do broni, i poszli na pomoc sprzymierzeńcom swoim. Rozgniewany Pasman Oglu kazał spalić trzy wsie, i pozostałych ludzi wyrznąć; posłał oraz do Widynu rozkaz, ażeby owego Biskupa stracono, co też nastąpiło. Śmierć tego szahownego męża była bastem do powszechnego buntu w Widynie. Opanowano miasto i twierdzę, tudzież wszystkie potrzeby wojenne. Wycięto pozostałą załogę i przysposobiono się do dzielnego odporu. Zebrano się tymczasem rozproszone woysko Pasman Oglu, który chciał dobrać się do Widynu, lecz ze stratą odparty, miał się udać z niedobitkami swoimi do woyska Tureckiego i objąć dowództwo. Myśli on posunąć się znowu ku Widynowi i kraj swój odzyskać.

Z Monachium d. 26. Marca.

Minister wojenny Francuzki Berthier podobno w tym tygodniu ieszcze opuści naszą stolicę, a woyska Francuzkie na końcu tego

mieściąca Bawaryą. Co do korpusu Bernadotte nie ieszczę pewnego nie wiemy; ale zdaie się, iż do dalszego czasu pozostanie w Anspachskim Xięstwie. Zresztą nie wszystkie woyska mają się przeprawić zaraz za Ren, ale przynajmniej część ich ma na tey stronie rzeki, a mianowicie w Wirtembergu pozostać.

Nie pewna ieszczę czyli Królowa towarzyszyć będzie Królowi naszemu w podróży do Włoch.

Z Hanoweru d. 2. Kwietnia.

Onegday przybył tu Jenerał Barbou z kommissarzem woyskowym Bourdon i kilku adiutantami z Hameln. W twierdzy tey pozostał tylko ieszczę woyskowy lazaret Frauuczki.

Wkrotce nastąpi formalne obięcie naszego kraiu z strony Prufs za ustąpienie Francyi z prowincye. Na ow czas odbywać się będzie administracya w imieniu Króla Jmc Pruskiego.

Z Neapolu d. 11. Marca.

Pomimo uwięzienia i oddalenia niektórych burzycieli trwają tu jednak ciągle ruchy i uzbroienia. Xżę Józef nadał z tego powodu Marszałkowi Massenie moc do utworzenia woyskowych kommissy, gdzie mu się zdawać będzie potrzebą. Wydany w tey mierze rozkaz zawiera w treści: iż wszyscy, którzy z bronią w ręku na publicznych drogach schwytani będą, wszyscy którzy staną się winnemi kradzieży lub mordu, szpiegowie, i ci którzy przekonanemi zostaną, iż porozumiewają się z nieprzyjacielem, w celu nadwężenia publiczney spokojności lub bez pieczeństwa armii, będą przez woyskowe kommissye sądeni. Tyte zaś kommissyi woyskowych będzie utworzonych, ile znajduie

się korpusow armii. Od wyrokow tych kommissy, które w 24 godzinach będą wykonane, nie można się do żadnego trybunatu odwołać. — Dla poskromienia burzycielow wysła d. 8 policyyna kommissya z 1400 ludzi, i zaczęła działania swoje od rozbroienia Portici, Resina i Ponticello. Aże miejscem zgromadzenia burzycielow jest Gaeta, poczyniono zatem przygotowania do formalnego obłężenia tey twierdzy.

W Kalabryi rozpoczęły się już działania wojenne, o czem ogłoszono w Neapolu pod d. 9 następujące doniesienie:

" D. 6 t. m. stanęła przednia straż 3go korpusu armii, pod rozkazami Jenerała Regnier, o godzinie 2 po południu nad brzegami Silo. Nieprzyjaciel spalił most i chciał nam z liczną piechotą, i dwunastofuntową armatą i haubicą zabronić przeprawy przez tę rzekę. W tym momencie nakazany został atak i z taką szybkością był skuteczniony, że nieprzyjaciel nie mógł z dobrego swojego położenia korzystać. Lekka nasza piechota rzuciła się na armaty i przymusiła broniących ie do ucieczki, którzy nam całą artyleryą wraz z prochownicami zostawili. Woyska nasze ścigały uciekających przeszło 2 mile aż do Lagenero, gdzie zastanowił się nieprzyjaciel dla czynienia odporu; lecz nasze woyska nie zatrzymując się momentu, weszły do tego miejscy pomimo ognia z armat i karabinow. Zabrały wiele jeńcow, pomiędzy którymi znajduje półkownik, major i wiele innych oficerow. Dwie chorągwie, 3 armaty, kilka koni i znaczny ekwipaż kommanderującego i innych jenerałow, którzy uciekli, iako też kassy kilku regimentow dostały się w nasze ręce. Nieprzyjaciel zostawił znaczny zapas sucharow i wodki, i t. d.,

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 16. KWIETNIA 1806.

o *Bohatyrskich Czasach.*
(Z *Neuwiedzkiej Gazety.*)

Fueramus Pergama quondam. Virgilius.

Lubo początek różnych narodów i ludów powiększey części baieczny bywa, wszelako poštěp i ustalenie ich osiadłości okazuje, iż mieli mężow, którzy żyjąc tylko żołodzią i ziołami stali się strzelcami, a z strzecow wojownikami. Tak Troianie dla utrzymania swey niepodległości wytlawili zamki czyli bastiony, które *Pergama* nazwali, i w bohatyrskich swych czasach mieli bohaterow, którzy w nich mieszkali i wojnę prowadzili. Dziecie Troianow są dziełami wszystkich ludow; każdy narow ma bohatyrskie epoki szczęścia lub upadku. Asyryycczykowie, Persowie, Grecy, Rzymianie, a w późniejszych czasach Niemcy, Hiszpanie, Francuzi, a nawet Szwedzi, Maurowie i Saraceni mieli swych bohaterow i bohatyrskie czasy. Każdy narow może stworzyć swe dzieło, i przyczynić głośno zwycięzcy: — *Fueramus Pergama quondam*, i my niegdys byli bohaterami!

Artykuł *Mogunckiej gazety* przystosował dosyć z ręcznie tę naukę do terażniejszych czasow. — W czasie gdy *Paryzkie piśmie* (wyrazy tey gazety) zaledwo przypuścić chce podobieństwo do nowej wojny na stałym lądzie, Niemieckie nie mówią iak tylko o ogromnych uzbrojaniach Rosji. Na granicach tego państwa zgromadza się liczne armie; wewnątrz rekrutują z pośpiechem, a w

magazynach i zbrojowniach panuje największa czynność, która aż nadto jasno okazywać ma z iakim usiłowaniem chce *Alexander* jeszcze raz doświadczyć szczęścia swojego oręża.

Jeżeli się kto spyta, przeciw komu te głośne i czynne uzbrojania zmierzają, tedy lubo dziwnem zdaie się bydź pytanie, odpowiedź atoli naturalną: nie przeciw komu innemu iak przeciw *Francyi*, przeciw której przez 15 lat wszystkie sily Europy nadaremnie obrocone były. *Francya* ściaga dziś bardzo słusznie więcey iak zazdrość wszystkich wielkich mocarstw Europy na siebie. Przyznaiemy nawet chętnie, iż w terażniejszem położeniu rzeczy w tey części świata nayduie się dosyć materyałow do podpalenia powszechney wojny; lecz iktoż ją ma prowadzić? iakież są do niey źródła, i iakież skutek można sobie w niey obiecywać?

Piętnaście lat prowadziła *Francya* przeciw połączoney sile prawie całej Europy wojnę, i powrocila potężniejszą i bogatszą z placu boju niżeli nań weszła; iakoż nigdy *Francya* nie była iak potężną iak teraz.

Rosja jest bezwątpienia wielkim i poważnem mocarstwem; lecz zdaie mi się, że żaden z miernych nawet politykow nie wątpi o tey prawdzie, że Rosja nie jest w stanie *Francyi* we *Francyi*, lub na iej granicach zawolować.

Francuzkim armiom można niemal niepodobieństwo przypisać, iednak żadnemu z ich wdzow nie przyezdzie przez myśl, ażeby mógł Rosjiyskiemu Imperatorowi w *Petersburgu* prawa przepisywać.

Jeżeliby więc Rosya chciała prowadzić dalek wojnę z Francją, tedy musiałaby ją prowadzić w związku tak wiele razy już spotykanym z innemi mocarstwami i na przytykającej do Francji ich ziemi. Lecz gdzie szukać tej koalicji? Któreż ją mocarstwa składają maia? Wreszcie przypaśćmy, iżby mogło przyjsz dołądowey wojny, ale będzie nowa koalicja szczęśliwszą od poprzednich? Odmienią się rzeczy na szkodę Francji? Przeciwnie owszem powiedzić można, iż wszystkie odmiany po nieszczęśliwey ostatniej wojnie zaszyły na korzyść Francji.

Nie wiem czyli niektórzy politycy tudez się nadzieli lub są tuzdonemi, że łatwa jest rzecz upokorzyć w teraźniejszych okolicznościach Francją. Niedawno upoważnione pisma ogłosiły Prussy oswoobodzicielem uciśnionej Europy.

Skutek okazał, o czem na ow czas już nie wątpiono, że oświecony rząd Pruski nie myślał iść za natchnieniem niektórych dziennikarzw. Się Prus stanowi mądrość i odpowiedzialność w administracyi. Prussy nie mają ani tak rozległych kraioy, ani ludności, a tem mniej wewnętrznych bogactw, ażeby mogły wytrzymać długi boy z olbrzymiem mocarstwem, jakim jest Francya. Przypominają siedmioletnią wojnę! Nikt nie wątpi o mężstwo i karność woysk Pruskich; lecz siedmioletnia wojna mało co więcej nad wielką panieć w dziejach zostawiła. Francuzkie woyska przez dzieścioletnią wojnę, albo raczej zwycięstwa zahartowane i ożywione stoją w gotowości uzbroione, a wodzowie, którzy je do zwycięstwa prowadzili, nabyli z wiekami większego jeszcze doświadczenia.

Gdy Fryderyk Wielki rozpoczął wojnę, która się w siedmioletnią zamieniła, miały Prussy napelniony skarb pieniadzmy, a co jeszcze większa gieniusz Fryderyka. Teraz ożywia ten gieniusz olbrzymie państwo Francji; Francya posiada teraz Fryderyka.

Dzieie ludow są dziejami pojedynczych ludzi, które niemi kierują. Czas i gieniusz przeistaczają i przeistaczają dotąd świat. Poważytże się kto uwiełbiać jeszcze Teby po utracie Epaminonda i Pelopida? Kartago była tylko przez swego Annibala godną rywalką Rzymu. Któż przypisze jeszcze Szwecyi przewagę, jaką miała pod wielkim swoim Gustawem Adolfem i śmiałym Karolem XII?

Jeżeli podoba się przużuczeniu wynofic

z prochu pojedynczych ludzi i kraie na przemiany do najwyższego szczytu chwały i szczęścia, a potem pogrązać je w nędzy i upokorzeniu, jednaz Francya miała tylko uysć tej powszechney na świecie kolei? Nie zdaie mi się. Czas zrządzić także może kiedyś tego państwa upadek, a gieniusz jego wladzcow oddali lub przyspieszy tę epokę; lecz nie jest jeszcze tak bliski, iakby sobie nieprzyjaciele tego państwa życzyli.

Panowanie Ludwika XIV. było także, mowią, w początkach bardzo szczęśliwe, a przecie na końcu swego życia widział ten Monarcha, którego wielkim zwanio, tyślaczniemi kłeskami swoy kraj obarczony, poddanych w nędzy, a nieprzyjaciół swych zwycięzcami. Lecz iakież porównanie między Ludwikiem XIV. i Napoleonem? ten posiada całą wielkość, a tamten cień iey tylko posiadał. Francya nie taką była pod Ludwikiem XIV. iaką teraz jest pod Napoleonem. A lubo podobne okoliczności każą się podobnychże wypadkow spodziewać, wszelako przez zjawienie się rzadkich mężow aż nadto często inny obrot takowe wypadki biorą. Szczęśliwy wybor Austrii w krytycznych okolicznościach Walensteina i Eugeniasza wcale pomysłny nadał w owych czasach rzeczom obrot; lecz nie każdy rząd natrafi w razie potrzeby na Walensteina i Eugeniasza, lubo ludzie z podobnemi talentami nie są rzadkiemi w każdym narodzie.

Bohatyrskie czasy ciągną zawsze za sobą wielkie odmiany. Patrzymy na zachodzące, a nie wiemy co jeszcze pod zastoną przyszłości jest ukrytego.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 15. Kwietnia 1806.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol.	24 do 30.
— Zyta	- - -	—	20 — 28.
— Jęczmienia	- - -	—	19 — 24.
— Owsa	- - -	—	20 — 24.
— Grochu	- - -	—	20 — 28.
→ Kafzyziaglaney	- - -	—	44 — 56.

W Wiedniu d. 5. Kwietnia.

Meca wynofząca pół korca nastęgo:

— Pszenicy	- - -	zł. pol.	30 do 40.
— Zyta	- - -	—	22 — 31.
— Jęczmienia	- - -	—	20 — 24.
— Owsa	- - -	—	16 — 18.

W Brynie d. 4. Kwietnia.

Meca Pszenicy - - - -	zł. pol. 28 do 35
— Zyta - - - - -	24 — 39
— Jęczmienia - - - -	18 — 21
— Owsa - - - - -	12 — 14.
— Prosa - - - - -	26 — 28.

W Gdańsku d. 31. Marca.

Pzefel czyli pół korca nalzego w złot	holland. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)
— Pszenica - - - -	zł. pol. 15 do 18
— Zyto - - - - -	15 — 17.
— Jęczmień - - - -	12 — 13.
— Owies - - - - -	10 — 11.

D O N I E S I E N I A.

Ukarania Rzemieślników tyczące się tymże uwiadomia się.

Na mocy najwyższego Rozkazu i wysokiego prezydialnego rozporządzenia od dnia 22 Stycznia t. r. są z strony C. i C. K. policyi Dyrekcyi następujący rzemieślnicy, a to od 1 aż do ostatniego Marca 1806 ukarani.

- 1) Piekarz za niedoważające czarne pieczywa 8 dniowym aresztem, z tychże dwa o chlebie i wodzie.
- 2) Mączniczka za sprzedarz mąki nad taxę naznaczoną, 8 dniowym aresztem o chlebie i wodzie.
- 3) Piekarka za wagi niemaiący czarny chleb 8 dniowym aresztem o chlebie i wodzie.
- 4) Mączniczka za opuszczenie samo władnie Jatek 48 godzinami.
- 5) Piekarz za niedoważający czarny chleb 8 dniowym aresztem, z tychże dwa o chlebie i wodzie.
- 6) Służąca piekarska, za zprzedawanie butek wyżey nad taxę naznaczoną 8 dniowym aresztem dwa z tychże o chlebie i wodzie.
- 7) Mączniczka za sprzedawanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 8 dniowym aresztem dwa z tychże o chlebie i wodzie.
- 8) Piekarz, za niedoważające białe pieczywa 8 dniowym aresztem, dwa z tychże o chlebie i wodzie.
- 9) Dwóch wiejskich piekarzy za niewypieczone pieczywa na targ przywiezione 24 godzinami o chlebie i wodzie.
- 10) Służąca piekarska za samowładne sprzedawanie butek nad taxę naznaczonych 48 godzinami, drugi dzień zaś o chlebie i wodzie.
- 11) Piekarka za niewypieczenie czarnego chleba 10 plagami.
- 12) Piekarz za wagi niemaiące białe kukiatki, mając wzgląd na okoliczności przewinie-
nia zmniejszające 4 dniowym aresztem.
- 13) Piekarz za wagi niemaiące bułki 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.
- 14) Piekarz za niedoważające bułki 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.
- 15) Piekarka za niedoważające bułki 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.
- 16) Piekarka za niewypieczenie żytnego chleba 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.
- 17) Mącznik za sprzedawanie mąki wyżey nad taxę naznaczoną 50 zł. ryń. do mieysk. fund.
- 18) Trzy Rybaczek za sprzedawanie nadspułych ryb odebraniem i zniszczeniem tychże.
- 19) Rybaczka za obrażenie do targu naznaczonych Indywiduow 24 godzinami.

W Krakwie dni 31 Marca 1806.

Persa.

Przez Magistrat Król. Miasta Kazimierza dolnego wszystkim do publiczney wiadomości niniejszym Edyktem podaje się, iż na prośbę kredytorow masy Kredatrey Jezefa Leibel Liebhaber de praes: 18 cur. m. tutaj podaną Licytacyą na towar leśny, to jest z balow mniej lub więcej kop 50 i z klepki mniej albo więcej kop 1200 składający krydaryusza Jezefa Leibel Liebhaber własny w lasach państwa Woysławice, przy Wieprzu miasta Krasno-
staw w państwie Lipnice, Kozienice, Iszczow i Chołcza znajdujący się d. 28 Kwienia r. b. godziny 9 z rana w tutejszey Magistratualney kancelaryi odprawiac się będzie, a to pod następującymi warunkami.

a) Każdy, kto by sądził do rzeczonych klepek i balow własności prawo mieć i te podług przepisow prawa dowieść ufał sobie, przed 15 Kwietnia r. b. takowe tutaj okazać i wyłączenie z pod Licytacyi za złożeniem w gotowianie lub fidejfloryczney zaraz przy

proźbie, a to formalney i prawney pro damnis & ignominis dla krydaryusza i jego kredytorow służyć mający kaucyi prosić tym pewniey iest powinien, gdyż w przeciwnym razie, lub co się tyczy naznaczonego na ten koniec terminu, jako też formalney i prawney kaucyi z prawem swoim słuchany więcey nie będzie, ale tylko o zwrot pieniędzy lub inney jakowey zamiany za tenże towar, do którego własności prawo mieć sądziłby dany rzeczcy, jeżeliby ta w masie krydaryusza znajdowała się, podług Edyktu ddto 7 t. m. do niniejszego Magistratu względem zbiegu wierzycieli przeciwko zadłużonemu czynić prawo miałby.

b) Rzeczony towar balow i klepki składający się z osobna tak jak w którym wyżej wyrażonym miejscu znajduje się naywięcey dającym za gotowe pieniądze w złocie waznym Hollenderskim sprzedany będzie.

c) Każdy chęć Licytowania pomienionego towaru mający, dla pewności iote część pretium przystępując do Licytacji złożyć obowiązany iest, która po skończoney Licytacji zaraz naymniey dającemu zwrocona zostanie, naywięcey zaś dający, gdyby od Licytacji odstąpił i jakimkolwiek sposobem odstępował, też utraci. Nakoniec

d) Względem ilości i gatunku i pretii rzeczzonego towaru protokoły dopiero względem tego po różnych miejscach przedsięwzięte i dopiero nadesłane być mające, trzema dniami przed Licytacją, albo w dniu Licytacji w tuteyszey greminalney Registraturze każdy ochotę mający Licytowania przeyrzeć i o wszystkim sobie wiadomym uczynić będzie mogt.

Datt. w C. K. Mieście Kazimierzu dolnym dnia 22 Marca 1806.

Glomy Syndicus.

Krainski Assessor.

Sofowski qua Assessor.

Z Sessyi C. K. Magistratu Miasta Kaźmierza dolnego.

Belczykowski Protok.

Wieś Brzyska w Cyrkule Jasielskim na przeciwko Kotaczy, dziś w poslefsyi Władysława Sendzimiera będąca, do subarędowania w 6 letnią dzierżawę, w której iest przedniego gruntu niedaleko Wisłoki morgow do 300, łąk z ogrodami do 30 morgow, siąg drow do Browaru 350 rocznie, kmieci 3 dni w tydzień robiących 5 po 40 bydła, parników po 3 dni 6, zagrodników trzydniowych i dwudniowych 50, dniaków 21, oprócz dni naiemnych z komornikami 20. Oprawy sztuk 105, gefi sztuk 27 kaptonow 35, kur 70, jay 150. Spaśnego z czynszami do 200, przewoz na Wistocze pod miastem Kotaczyce; Propinacya w całym kluczu, to iest 10 wsiach, Browar piwny i gorzałczany, 3 garce i kocieł piwny, 2 Kilsztoki, naczynia wszelakie Browarne i bednarz skarbowy. Brawa rocznie z stajni do 2200 zł. p. Szynkow 15, Aulteryja murowana na Cesarskim trakcie ku Jastu i Dukli. Wyfiewu pszenicy korcy 57, żyta korcy 50, jęczmienia korcy 96, owsa korcy 40. grochu korcy 5, tatarski korcy 7, konopi korcy 4 &c. z tege rocznie zł. pol. 50 tysiecy. Młyn konny na dwa kamienie, woda z trzech stawow do Browaru sama idąca, magazyn murowany na zboża browarniane i trunki, podatki żadne ani czopowe do posleflora nie należą. Ktoby sobie życzył, więc do dnia 25 Aprilis 1806 może traktować o tę poslefsyą w Brzyskach. NB. Pługi dwa z wołmi skarbowemi i dwa wozy kowane znajdują się na gruncie, reszty inwentarza można nabydź, lub przyprowadzić, co od woli będzie należało. Czynsze z przewozu, Aulteryi i Szynkownych to iest z poliedzeń do 1000 zł. p. wynoszą.

Przy Mieyskim Magistracie w Stryju zawakowało Ekonoma wraz i kasly mieyskiew kontrolora miejsce z pensyą roczną 200 ryń. — Dla osadzenia więc tego iest konkurs na dzień 1 Maia r. b. z tym dokładem rozpisany, iż kompetenci mają się zaopatrzyć gotową lub fidejusoriczną kaucyą 300 ryń. wynoszącą i prezby swe zaświadczeniami umiejętności Ekonomiki rachunkow, Niemieckiego ięzyka i moralności opatrzone na wspomniony termin do C. K. Cykularnego Urzędu w Stryju podać. — Co stosownie do gubernialnego rozporządzenia d 12 Marca r. b. do powszechney wiadomości podaje się. W Krakowie d. 4 Kwietnia 1806.